**Tekst piosenki „*Syrenka”****(sł. i muz. Krystyna Gowik):*

I . Stoi Syrenka nad Wisłą   
i patrzy na rzeki fale.   
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,   
no i nie boją się wcale.   
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,   
no i nie boją się wcale.   
To nie jest żywa Syrenka,   
to pomnik Warszawę chroni.   
Bo, jak mówi stara legenda:   
Syrenka miasta broni.   
Bo, jak mówi stara legenda:   
Syrenka miasta broni.   
  
Ref.: Nasza Warszawa,   
nasza stolica ciągle Syrenkę zachwyca.   
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp swoją piosenkę:   
Chlup, chlup, chlup, chlup.   
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp:   
Chlup! Chlup! Chlup!   
  
II. Kiedyś prawdziwa Syrenka   
w falach tej rzeki mieszkała.   
Siadała czasem na brzegu Wisły   
i cudne pieśni śpiewała.   
Siadała czasem na brzegu Wisły   
i cudne pieśni śpiewała.   
Złapali ją w sieć rybacy,   
spać poszli, bo nocka była,   
lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,   
bo bardzo go prosiła.   
Lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,   
bo bardzo go prosiła.   
  
Ref.: Nasza Warszawa…

III. I odtąd dzielna Syrenka   
ze swojej wielkiej wdzięczności   
postanowiła strzec tego miasta,   
pilnować jego wolności.   
Postanowiła strzec tego miasta,   
pilnować jego wolności.   
Jest herbem miasta Warszawa,   
stolicy naszego kraju.   
I Polacy, duzi i mali,   
Syrenkę odwiedzają.   
I Polacy, duzi i mali,   
Syrenkę odwiedzają.   
  
Ref.: Nasza Warszawa…